

Sygn. akt III AUa 151/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. w Szczecinie

sprawy T. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 grudnia 2011 r. sygn. akt VI U 1618/10

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka – Szkibiel

### **III A Ua 151/12**

#### **Uzasadnienie:**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 25 listopada 2010 r., znak (...), odmówił T. K. prawa do renty socjalnej, uzasadniając swoje rozstrzygnięcie treścią orzeczenia komisji lekarskiej ZUS z dnia 10 listopada 2010 r. stwierdzającego, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji T. K. wniósł o przyznanie renty socjalnej twierdząc, że jest osobą całkowicie niezdolną do pracy od dzieciństwa, gdyż zaraz po urodzeniu został zarażony posocznicą, która umieszcza się w stawach. Mimo młodego wieku przeszedł kilka operacji ortopedycznych, które pomogły mu w nikłym stopniu, a także zaszkoziły. Nie może swobodnie zginać kolan, ma bezwład w nodze, wskutek czego raz upadł i doznał urazu rzepki.

Aktualnie nie może odbywać rehabilitacji. Odwołujący się wskazał, że z powodu wielu schorzeń ortopedycznych żaden lekarz nie zdecydował się na wystawienie mu zaświadczenia stwierdzającego zdolność do wykonywania pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał T. K. prawo do renty socjalnej na okres od 1 listopada 2010 r. do 31 października 2015 r.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

T. K. urodził się w dniu (...).

Decyzją z dnia 10 listopada 2006 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał ubezpieczonemu od dnia 12 września 2006 r. prawo do renty socjalnej, opierając się na orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS z dnia 16 października 2006 r., który orzekł, że ubezpieczony jest okresowo – do października 2008 r. - całkowicie niezdolny do pracy – z powodu pozapalnego skrócenia prawych kończyn ze znaczną ich dysfunkcją, leczony z tego powodu operacyjnie w 2002 i 2004 r.

Kolejną decyzją z dnia 17 października 2008 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do renty socjalnej na dalszy okres, tj. od dnia 1 listopada 2008 r. do dnia 30 października 2010 r. opierając się na orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS, który orzekł, że ubezpieczony jest nadal okresowo całkowicie niezdolny do pracy, z tych samych powodów co poprzednio.

W dniu 17 września 2010 r. T. K. złożył w organie rentowym wniosek o ustalenie prawa do renty socjalnej na dalszy okres. Lekarz orzecznik ZUS po przeprowadzeniu badania w dniu 6 października 2010 r. uznał, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Rozpoznał u ubezpieczonego dysfunkcję kończyn prawych w przebiegu zmian zwyrodnieniowych barku prawego i prawego stawu kolanowego (u osoby praworęcznej), po przebytych w dzieciństwie wielomiejscowym zapaleniu kości, nie powodującym całkowitej niezdolności do pracy. Po złożeniu przez ubezpieczonego sprzeciwu od powyższego orzeczenia, został on poddany badaniu przez komisję lekarską ZUS, która potwierdziła rozpoznanie lekarza orzecznika ZUS i wydała orzeczenie stwierdzające, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy.

Ubezpieczony ma wykształcenie podstawowe, ponieważ ukończył tylko I klasę Liceum Ogólnokształcącego. Dotychczas ubezpieczony nie pracował zawodowo.

Według stanu na dzień wydania zaskarżonej w niniejszej sprawie decyzji u ubezpieczonego rozpoznano stan po przebytej sepsie noworodkowej z następowym przebytych zapaleniem kończyn prawych, ze skróceniem i osłabieniem kończyny górnej prawej, ograniczeniem ruchów prawego barku, zmianami zwyrodnieniowymi prawego stawu kolanowego, boczne skrzywienie kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego, stan po operacji z powodu uszkodzenia więzadła właściwego rzepki prawej z oderwaniem fragmentu kostnego w 2009 r. Naruszenie sprawności organizmu ubezpieczonego nastąpiło przed 18 rokiem życia, w związku z tym był on od urodzenia do 31 października 2010 r. całkowicie niezdolny do pracy. Po tej dacie stan ten się nie zmienił, a powstałe dotychczas zmiany chorobowe są utrwalone i nieodwracalne.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. nr 135, poz. 1268 ze zm.) Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji przywołał pojęcie niezdolności do pracy, które zostało zdefiniowane w przepisie art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (powoływana dalej jako: ustawa emerytalno-rentowa), zgodnie z odesłaniem zawartym w przepisie art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej, a następnie dokonując analizy pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” stwierdził, że należy wziąć pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w

stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarabkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy). Osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu przepisu art. 12 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej jest więc osoba, która spełniła obydwa te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym (por. niepublikowany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004 r., I UK 28/04). W orzecznictwie przyjmuje się również (wyroki z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 11/03 oraz z dnia 5 lipca 2005 r., I UK 222/04, niepublikowane), że decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Gdy więc biologiczny stan kalectwa lub choroba nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak prawa do świadczenia rentowego.

Dodatkowo Sąd Okręgowy przywołał treść art. 13 ustawy emerytalno-rentowej i stwierdził, że dokonując oceny stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy należało mieć na uwadze: stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Dokonując oceny stanu zdrowia ubezpieczonego, Sąd Okręgowy zauważył, że w przypadku T. K. należało ponadto mieć na uwadze, iż w rozumieniu przepisów ustawy emerytalno-rentowej, o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., II UKN 113/00, OSNAP 2002/14/343). Sąd pierwszej instancji dokonał zatem oceny stanu zdrowia ubezpieczonego przez pryzmat faktu, że posiada on wyłącznie wykształcenie podstawowe, nigdy nie pracował zawodowo oraz, iż od września 2011 roku rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym.

Sąd Okręgowy dostrzegł również, że istotne jest, by przyczyna naruszenia sprawności organizmu osoby ubezpieczonej (choroba) - powodująca całkowitą niezdolność do pracy - powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o rencie socjalnej. Podkreślił także, że w okresach wskazanych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 musi powstać naruszenie sprawności organizmu, „z powodu” którego doszło do całkowitej niezdolności do pracy. Całkowita niezdolność do pracy musi być spowodowana (pozostawać w związku przyczynowym) z naruszeniem sprawności organizmu, które powstało w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy.

Zdaniem sądu meriti w niniejszej sprawie kluczowym dla jej rozstrzygnięcia było ustalenie, czy T. K. był w dacie wydania zaskarżonej decyzji osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia ubezpieczonego i jego zdolności do pracy poczynione zostały przez Sąd Okręgowy w oparciu o analizę dotyczącej go dokumentacji lekarskiej, jak również na podstawie przeprowadzonego przez Sąd dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i medycyny pracy.

Sąd Okręgowy szczegółowo analizując uzyskaną w sprawie opinię biegłego ortopedy wskazał, że u ubezpieczonego rozpoznano stan po przebytej sepsie noworodkowej z następowym przebytem zapaleniem kończyn prawych, ze skróceniem i osłabieniem kończyny górnej prawej, ograniczeniem ruchów prawego barku, zmianami zwyrodnieniowymi prawego stawu kolanowego; boczne skrzywienie kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego; stan po operacji z powodu uszkodzenia więzadła właściwego rzepki prawej z oderwaniem fragmentu kostnego w 2009 r. Dokonując powyższego rozpoznania biegły ortopeda uznał ubezpieczonego za osobę częściowo, trwale niezdolną do pracy. W opinii tego biegłego upośledzenie sprawności kończyny górnej prawej zostało wyrównane przez wprowadzenie leworęczności. Chodzenie jest częściowo ograniczone z powodu niesprawności prawej kończyny i wymaga używania kuli łokciowej. Zdaniem tego biegłego dolegliwości ubezpieczonego mogą być łagodzone przez odpowiednie postępowanie lecznicze (nie wskazał jakiego rodzaju) a ubezpieczony może wykonywać wiele zawodów wymagających pracy w pozycji siedzącej (nie wskazując jednocześnie tychże zawodów).

Analogicznego rozpoznania dokonała biegła z zakresu medycyny pracy, która uznała ubezpieczonego za osobę całkowicie niezdolną do pracy przez okres 5 lat, począwszy od dnia 1 listopada 2010 r. Biegła oceniła zmiany chorobowe ubezpieczonego jako trwałe i nieodwracalne, wskazując jednocześnie, że z racji młodego wieku istnieje możliwość zdobycia przez ubezpieczonego kwalifikacji zawodowych (ubezpieczony wykazuje bowiem chęć pojęcia nauki w szkole średniej i następnie studiów) i w konsekwencji możliwość podjęcia w przyszłości pracy. Wskazała jednocześnie, że lekarz orzecznik w opinii z dnia 6 października 2010 r. błędnie przyjął, iż ubezpieczony ma wykształcenie średnie, gdy tymczasem z powodu choroby ukończył on jedynie I klasę L.O. W ocenie biegłej ubezpieczony nie może wykonywać żadnej pracy fizycznej (konieczność przebywania w pozycji siedzącej i praktyczna jednoręczność). Nadto, z uwagi na brak odpowiedniego poziomu wykształcenia (obecnie posiada jedynie podstawowe) nie ma kwalifikacji do pracy umysłowej.

Sąd pierwszej instancji orzekający w niniejszej sprawie w pełni podzielił stanowisko biegłego z zakresu medycyny pracy zawarte w opinii z dnia 16 maja 2011 r. oraz w opinii uzupełniającej z dnia 5 września 2011 r. (wydanej wobec konieczności odniesienia się do zarzutów PKL). Natomiast, jedynie częściowo (w części dotyczącej rozpoznania schorzeń ubezpieczonego i ich obecnego stanu klinicznego zaawansowania) uwzględnił opinie biegłego ortopedy.

Zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko zajęte przez biegłą z zakresu medycyny pracy dr R. D., odnośnie stanu zdrowia ubezpieczonego i jego wpływu – w kontekście posiadanych przez niego kwalifikacji – na możliwość wykonywania pracy zasługuje na pełną aprobatę, gdyż sporządzone przez nią opinie zostały wydane po szczegółowym przeanalizowaniu dokumentacji, w tym dokumentacji medycznej dotyczącej ubezpieczonego, szczegółowo zebranych wywiadzie oraz przeprowadzonych badaniach stanu jego zdrowia. Jednocześnie sąd meriti podkreślił, że biegła jest wysokiej klasy fachowcem, a wydane przez nią opinie są w ocenie sądu jasne i spójne, wnioski w nich zawarte logiczne i przekonywująco uzasadnione, a rzetelność i fachowość dokonanych ustaleń nie budzi żadnych wątpliwości.

Z kolej, w ocenie Sąd Okręgowy, pomimo prawidłowego rozpoznania schorzeń przez biegłego ortopeda, wnioski zawarte w jego opinii nie mogły być w żaden sposób przydatne dla dokonania ustaleń faktycznych z uwagi na ich ogólnikowość i brak odniesienia do rzeczywistych kwalifikacji ubezpieczonego. Nadto, biegły w żaden sposób nie wyjaśnił dlaczego, wbrew wcześniejszym orzeczeniom lekarzy orzeczników Zakładu, przyjął, że ubezpieczony jest od dzieciństwa jedynie częściowo niezdolny do pracy.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy ustalił, iż T. K. na dzień wydawania zaskarżonej decyzji był w dalszym ciągu osobą całkowicie niezdolną do wykonywania pracy na okres kolejnych 5 lat oraz, że niezdolność ta powstała przed ukończeniem przez niego 18. roku życia.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe rozważania Sąd Okręgowy zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 25 listopada 2010 r. uznał za wadliwą i na podstawie przepisu art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. dokonał jej zmiany przyznając ubezpieczonemu prawo do renty socjalnej na okres od 1 listopada 2010 r. do 31 października 2015 r.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, polegającą na jego błędnym zastosowaniu w sytuacji kiedy wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy,
- 2) obrazę przepisów prawa procesowego, która w konsekwencji doprowadziła do błędnie ustalonego stanu faktycznego tj. art. 278 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., poprzez ustalenie całkowitej niezdolności do pracy jedynie w oparciu o sporządzone w toku postępowania opinie biegłej sądowej specjalisty chorób wewnętrznych, której wnioski pozostają w sprzeczności z wnioskami zawartymi w opinii biegłego ortopedy.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że Sąd orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy oparł na treści opinii biegłego lekarza medycyny pracy, który dokonał oceny stopnia niezdolności do pracy ubezpieczonego jedynie w oparciu o stan medyczny, nie ustosunkowując się do sprzecznej z tą opinią, opinii biegłego ortopedy. Zdaniem odwołującego się sam fakt wystąpienia dolegliwości nie uzasadnia jeszcze stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy. Zgodnie z art. 13 ustawy emerytalno-rentowej przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowań na przyszłość uwzględnić należy stopień naruszenia sprawności organizmu i możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego. Ocena medyczna nie ma zatem decydującego znaczenia, istotna jest ocena prawna dokonana w oparciu o okoliczności natury medycznej i innej natury, w tym szczególnie poziom kwalifikacji ubezpieczonego i możliwość zarobkowania w ramach posiadanych kwalifikacji. Zdaniem apelującego, Sąd Okręgowy podzielił opinię biegłej z zakresu medycyny pracy, poprzestając na ogólnym zakwestionowaniu opinii biegłego ortopedy i nie dokonał konfrontacji pomiędzy biegłymi. Tymczasem biegły ortopeda wskazał, że widzi poprawę stanu zdrowia ubezpieczonego, polegającą na wprowadzeniu leworęczności, a dolegliwości w chodzeniu mogą być łagodzone odpowiednim postępowaniem leczniczym, przez co ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy i może wykonywać wiele zawodów. Biegła z zakresu medycyny pracy nie ustosunkowała się nadto do stwierdzenia dotyczącego poprawy stanu zdrowia wnioskodawcy.

W odpowiedzi na apelację T. K. wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

#### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:***

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie.

W kontekście przedmiotu sporu, którym pozostawało zagadnienie spełnienia przez T. K. przesłanek prawa do renty socjalnej, zasadniczej ocenie w rozważanej sprawie poddana została okoliczność stopnia niezdolności ubezpieczonego do pracy. Zatem, jedynie poczynienie ustalenia, że ubezpieczony jest osobą niezdolną do pracy całkowicie, nie zaś jedynie częściowo, przy spełnieniu kolejnych przesłanek, dawałoby prawo do przyznania mu prawa do wnioskowanego świadczenia.

Sąd Apelacyjny, poza ustaleniem dotyczącym zasadniczej kwestii, a więc stopnia niezdolności do pracy ubezpieczonego, przyjmuje za własne pozostałe ustalenia sądu pierwszej instancji w zakresie bezspornych okoliczności dotyczących wieku ubezpieczonego, przebiegu jego edukacji, ustalenia schorzeń, przebiegu postępowania przed organem rentowym wywołanym wnioskiem o przyznanie prawa do renty socjalnej. Sąd Apelacyjny akceptując poczynione ustalenia faktyczne we wskazanym zakresie i traktując je jako własne, nie widzi konieczności ponownego ich przytaczania. Nadto sąd drugiej instancji podnosi, że Sąd Okręgowy trafnie uznał, że podstawę prawną rozpoznania sprawy i jej rozstrzygnięcia stanowią: art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. nr 135, poz. 1268 ze zm.), a także przepisy art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Ocena istnienia niezdolności do pracy i jej stopnia należy do kategorii okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych, tak więc czyni koniecznym przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych (art. 278 k.p.c.). W tym zakresie sąd odwoławczy na skutek podniesionych w apelacji organu rentowego zarzutów powziął wątpliwości co do miarodajności złożonych przed Sądem Okręgowym opinii biegłych oraz dopuścił dowód z opinii nowego zespołu biegłych specjalistów z zakresu medycyny pracy i ortopedii. Sąd Apelacyjny dokonał więc własnych ustaleń w zakresie niezdolności ubezpieczonego do pracy, na podstawie opinii biegłych: ortopedy z dnia 18 stycznia 2011 r. (k. 16-17) uzupełnioną opinią z dnia 12 kwietnia 2011 r. (k. 31), medycyny pracy z dnia 16 maja 2011 r. (k. 43-44), uzupełnioną opinią z dnia 5 września 2011 r. (k. 56) i opinią złożoną na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 maja 2013 r. (k. 181) oraz na podstawie opinii ortopedy i lekarza medycyny pracy z dnia 3 września 2012 r. (k. 115-116). Biegli sądowi w opinii z dnia 3 września 2012 r. dysponując całością dokumentacji medycznej ubezpieczonego i po jego badaniu uznali,

że pomimo ograniczenia ruchomości stawów prawej kończyny górnej oraz prawego stawu kolanowego, T. K. może wykonywać pracę siedzącą i lekką. Biegli wyjaśnili nadto, że skrócenie prawej kończyny może być kompensowane przez wyrównujące obuwie, a stwierdzona u ubezpieczonego mała skolioza idiopatyczna nie powoduje takich objawów jak ograniczenie sprawności ruchowej, a zatem nie powoduje niezdolności do pracy. Co więcej biegli w rozważanej tutaj opinii wskazali, że brak było podstaw do uznania ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy również we wcześniejszych okresach. Biegła z zakresu medycyny pracy w opinii wydanej wspólnie z specjalistą ortopeda, miała na uwadze, dokonując również swojej własnej oceny, nie tylko ortopedyczny stan zdrowia T. K., ale też jego młody wiek, fakt uczęszczania do szkoły średniej oraz możliwość wykonywania pracy na wielu stanowiskach pracy biurowej i lekkiej fizycznej pracy siedzącej, przychylając się do opinii ortopedy. Tym samym w konkluzji biegli stwierdzili, że ubezpieczony po dniu 31 października 2010 r. nie jest całkowicie niezdolny do pracy.

Wyjaśniając zajęte stanowisko należy także wskazać, że biegły ortopeda W. S., który wydał opinię w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, również rozpoznał u ubezpieczonego upośledzenie sprawności kończyny górnej prawej i ograniczenie ruchomości kończyny dolnej prawej oraz wyciągnął podobne wnioski jak biegli powołani w toku postępowania apelacyjnego. Jedynie biegła z zakresu medycyny pracy R. D., która wydała opinię w toku postępowania przez Sądem Okręgowym uznała, że ubezpieczony jest całkowicie, okresowo niezdolny do pracy, wskazując że ze względu na brak kwalifikacji, podjęcie przez ubezpieczonego pracy jest całkowicie niemożliwe. W złożonej opinii uzupełniającej przed Sądem Apelacyjnym, po zapoznaniu się z zarzutami organu rentowego oraz z wydaną w toku postępowania apelacyjnego opinią przez inny zespół biegłych, biegła R. D. nie zmieniła swojej opinii i podała, że ubezpieczony jest całkowicie i okresowo niezdolny do pracy, wskazując jednocześnie, że opinie biegłych ortopedów są sprzeczne, skoro biegli stwierdzili, że stan zdrowia ubezpieczonego nie zmienił się w stosunku do wcześniejszych okresów, gdy ubezpieczonego uznawano za całkowicie niezdolnego do pracy. W opinii uzupełniającej biegła R. D. wyjaśniła, że do wykonywania lekkiej pracy fizycznej i siedzącej niezbędna jest zdolność manualna obu rąk, której ubezpieczony nie ma. Stwierdziła jednocześnie, że mimo stanu zdrowia ubezpieczony może uzyskać zatrudnienie po podwyższeniu kwalifikacji, podjęciu nauki czy skończeniu kursów.

Wprawdzie opinia biegłych jako dowód oparta jest na wiadomościach specjalnych, to podlega ona jednakże ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, a zatem, na tle tego materiału, koniecznym jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2005 r., V CK 659/04, LEX nr 180821).

W tym kontekście należy więc zaznaczyć, że wyżej wskazane opinie zasługują w pełni na wiarygodność, ponieważ zostały sporządzone przez specjalistów z zakresu schorzeń występujących u ubezpieczonego, po przeprowadzeniu badania przedmiotowego i podmiotowego ubezpieczonego (przy uwzględnieniu zgłaszanych przez niego dolegliwości) oraz po zapoznaniu się przez biegłych z całą dokumentacją zawartą w aktach sprawy, w tym z dokumentacją, która odzwierciedlała stan zdrowia T. K., a także poziom wykształcenia (wykształcenie podstawowe i nauka w liceum) oraz niepodejmowanie dotychczas przez ubezpieczonego pracy zarobkowej. Należy przy tym podkreślić, że w czasie badania ubezpieczonego przeprowadzonego w dniu 3 września 2012 r. stwierdzono pełną ruchomość kręgosłupa, brak objawów bólowych przy poszczególnych ruchach, deficyty w ruchomości prawej kończyny dolnej (60 stopni) i prawej kończyny górnej (20 stopni), z tym, że w prawej kończynie górnej stwierdzono prawidłowe formowanie pięści oraz prawidłową zdolność chwytnej ręki. W czasie badań przeprowadzanych przez biegłych, T. K. poruszał się swobodnie, utykając na prawą nogę, a na badanie przyszedł z kulą łokciową. W konsekwencji tych okoliczności, tak treść wyżej przywołanych opinii, jak i przedstawione w nich wnioski o stanie zdrowia ubezpieczonego są logiczne i należy przypisać im walor wiarygodności. Pozostająca w opozycji co do wniosków w kwestii niezdolności do pracy opinia sporządzona przez biegłą z zakresu medycyny pracy R. D., mimo wszystko także daje podstawę do uznania, że w przypadku T. K. nie występuje całkowita niezdolność do pracy. Biegła ta chociaż uznała ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy, to jednocześnie wskazała, że ubezpieczony może wykonywać lekkie prace siedzące po odpowiednim przyuczeniu, odbyciu kursów i uzupełnieniu wykształcenia, a zatem przekwalifikowaniu. Biegła

zupelnie pominęła, a co Sąd Apelacyjny dostrzega, że zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej w związku z art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej, niezdolną do pracy jest osoba która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy i nie rokuje jej odzyskania po przekwalifikowaniu. Pozytywne rokowania co do odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, co zresztą dostrzegł też Sąd Okręgowy, uniemożliwiają uznanie ubezpieczonego za niezdolnego do pracy i nawet nieodwracalne uszkodzenia sprawności organizmu w sytuacji, gdy istnieje możliwość podjęcia zatrudnienia w wyniku uzyskania stosownych kwalifikacji, nie może samodzielnie stanowić podstawy do ustalenia niezdolności do pracy. W kontekście ustalenia niezdolności do pracy decydująca jest zatem utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy jednoczesnym braku rokowań odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2007 r., II UK 156/06, OSNP 2008/3-4/45 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14 sierpnia 2007 r., III AUa 1300/06, LEX nr 339737). Dopiero zatem uwzględnienie obok kryterium medycznego, również rokowań odnośnie możliwości uzupełnienia przez ubezpieczonego wykształcenia i kwalifikacji pozwoliło na ustalenie, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy co nie pozwalało na przyznanie mu renty socjalnej, wobec wymogu, że niezdolność do pracy ubezpieczonego musi być całkowita. Schorzenia ubezpieczonego w świetle opinii biegłych nie są na tyle zaawansowane, aby dyskwalifikowały go z wykonywania jakiegokolwiek pracy na ogólnym rynku pracy i jak najbardziej możliwe jest wyuczenie się przez ubezpieczonego umiejętności oraz uzupełnienie wykształcenia, które pozwolą mu na podjęcie zatrudnienia.

Odnosząc się zaś do stwierdzenia, że z powodu istniejących schorzeń trudno jest ubezpieczonemu znaleźć pracę, Sąd Apelacyjny wskazuje, że przy ocenie kwestii przyznania prawa do renty socjalnej, ani organ rentowy wydający decyzję, ani sądy rozpoznające odwołanie czy apelację, nie mogą brać pod uwagę okoliczności związanych z trudnościami na rynku pracy i uzyskaniem zatrudnienia. Znaczenie ma bowiem jedynie to czy zostały spełnione przesłanki ustawowe warunkujące uzyskanie prawa do świadczenia, w tym w szczególności czy wystąpiło naruszenie sprawności organizmu ubezpieczonego, powodujące całkowitą niezdolność do pracy. Wśród przesłanek prawa do renty socjalnej brak jest takich, które byłyby związane z sytuacją na rynku pracy i to, że ubezpieczonemu w jego sytuacji trudno będzie znaleźć pracę nie jest podstawą do przyznania prawa do renty socjalnej.

Reasumując należy więc wskazać, że na skutek uzupełnienia materiału dowodowego i ustalenia, że ubezpieczony nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy Sąd Apelacyjny uznał, że nie zachodzą przesłanki do przyznania wnioskowanego przez T. K. świadczenia i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477<sup>(14)</sup> § 1 k.p.c., zmienił w całości zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji z dnia 25 listopada 2010 r.

Mając na uwadze ostateczny wynik sprawy, nieuzasadnione było żądanie ubezpieczonego zasądzenia kosztów procesu, w tym również zasądzenia wydatków poniesionych w związku z koniecznością stawiennictwa na badanie lekarskie, ponieważ zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., strona wygrywająca sprawę, ma prawo do żądania zwrotu od przeciwnika procesowego poniesionych niezbędnych kosztów, a skoro ubezpieczony przegrał postępowanie odwoławcze, to nie było podstaw do zasądzenia od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego żądanych przez niego kosztów.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka-Szkibiel